

PAWEŁ SYDOR

## „Biała” Polska i „Czerwoni” Polacy. Polskość w oczach Lwa Dawidowicza Trockiego

„White” Poland and the „Red” Poles. Polish identity in Lew Dawidowicz Trocki’s eyes

Lew Dawidowicz Trocki był niewątpliwie marksistą i poprzez kategorie tego kierunku filozoficznego postrzegał kwestie narodowościowe. Jednocześnie, jako najpierw działacz polityczny rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, następnie jeden z decydentów, a później dysydentów państwa sowieckiego, postrzegał Polskę również w kategoriach geopolitycznych. Zaprezentowanie stosunku Trockiego do Polski i Polaków wymaga w pierwszym rzędzie szkicowego przedstawienia miejsca narodu w myśli historiozoficznej Marksa i Engelsa, a następnie, w odniesieniu do tego, w ujęciu samego Lwa Dawidowicza, tak w supozycji doktrynalnej, jak i geopolitycznej. Z uwagi na zmienną semantykę Trockiego dotyczącą pojęć Polska i Polacy, pozwałam sobie określić te pojęcia zbiorczym terminem „polskości”. Jednocześnie z uwagi na dialektykę nietożsamości tych pojęć w zależności od zmienności warunków procesu rewolucyjnego określałam je kolorami odpowiadającymi zabarwieniom ideologicznym<sup>1</sup> przypisywanym im przez Trockiego.

### MIEJSCE NARODU W HISTORIOZOFII MARKSA I ENGELSA

Karol Marks i Fryderyk Engels oparli założenia swego systemu filozoficznego na tzw. materializmie historycznym<sup>2</sup>. W skrócie wskazać można, iż w ich oce-

---

<sup>1</sup> L. Trotsky, *Literature and Revolution*, Chicago, Illinois 2005, s. 29.

<sup>2</sup> Samo to określenie nie wywodzi się od Marksa i Engelsa, wydaje się jednak adekwatne jego zastosowanie z uwagi na powszechność jego użycia w marksizmie (por. E. Balibar, *Filozofia Marksa*, Warszawa 2007, s. 6; *Podstawy marksizmu – leninizmu*, Warszawa 1964; W. I. Lenin, *Trzy źródła i trzy części składowe marksizmu*, [w:] *Dzieła wybrane*, t. I, Warszawa 1956, s. 56).

nie to warunki materialne produkcji i wymiany wyznaczają ramy życia społecznego. Jak wskazywał Marks, a co w pełni podzielał Engels<sup>3</sup>:

W społecznym wytwarzaniu swego życia ludzie wchodzą w określone, konieczne, niezależne od ich woli stosunki – w stosunki produkcji, które odpowiadają określonemu szczeblowi rozwoju ich materialnych sił wytwórczych. Całokształt tych stosunków produkcji tworzy ekonomiczną strukturę społeczeństwa, realną podstawę, na której wznosi się nadbudowa prawna i polityczna i której odpowiadają określone formy świadomości społecznej. Sposób produkcji życia materialnego uwarunkowuje społeczny, polityczny i duchowy proces życia w ogólności. Na określonym szczeblu swego rozwoju materialne siły wytwórcze społeczeństwa popadają w sprzeczność z istniejącymi stosunkami produkcji, albo – co jest tylko prawnym tego wyrazem – ze stosunkami własności, w których obrębie się dotąd rozwijały. Wówczas następuje epoka rewolucji społecznej. Ze zmianą podłoża ekonomicznego odbywa się mniej lub bardziej szybko przewrót w całej olbrzymiej nadbudowie. W grubszych zarysach można określić azjatycki, antyczny, feudalny i nowożytny, burżuazyjny sposób produkcji jako progresywne epoki ekonomicznej formacji społecznej<sup>4</sup>.

Obydwa nie negują bynajmniej „realności” istnienia narodów, rozumianych jako określona wspólnota ludzka oparta na wspólnym dziedzictwie historycznym. Niemniej jednak różnice narodowe i związane z nimi konflikty nie mają charakteru antagonistycznego, są jedynie jednym z przejawów konfliktu między środkami produkcji a stosunkami produkcji, podobnie jak konflikty między państwami, w tym oczywiście i narodowymi, które zanikną w miarę postępów internacjonalistycznego budownictwa socjalistycznego i następnie komunistycznego. Jak wskazywali w *Manifeście Komunistycznym*:

Potrzeba coraz szerszego zbytu dla produktów gna burżuazję po całej kuli ziemskiej. Wszędzie musi się ona zagnieździć, wszędzie zadzierzgnąć stosunki. Przez eksploatację rynku światowego burżuazja nadała produkcji i spożyciu charakter kosmopolityczny. Ku wielkiemu żalowi reakcjonistów usunęła spod nóg przemysłu podstawę narodową... Dawna miejscowa i narodowa samowystarczalność i zasklepienie ustępują miejsca wszechstronnym stosunkom wzajemnym i wszechstronnej współzależności narodów. I podobnie jak w produkcji materialnej, dzieje się w produkcji duchowej. Wytwory duchowe poszczególnych narodów stają się ogólnym dorobkiem<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> F. Engels [w:] K. Marks, F. Engels, *Manifest Komunistyczny*, Warszawa 1956, s. 11.

<sup>4</sup> K. Marks, *Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej*, Warszawa 1951, s. 5–6. Na marginesie należy zauważyć, że termin rewolucja społeczna oznacza samą zmianę formacji społecznej, niezależnie od formy tej zmiany (por. M. Waldenberg, *Rewolucja*, Warszawa 1964, s. 23). Trocki używał terminu rewolucja dla zdarzenia politycznego, aczkolwiek warunkowanego ekonomicznie, wskazując na jedynie możliwy – przemocowy, scenariusz rewolucji, co miało również, jak będę starał się wykazać, wpływ na optykę tzw. eksportu rewolucji. Por. L. Trocki, *Nauki października*, Warszawa 1990, s. 5; *Idem*, *Kryzys w partii*, „Przegląd Socjaldemokratyczny” 1908, nr 4, s. 330; R. Stobiecki, *Bolszewizm a historia. Próba rekonstrukcji bolszewickiej filozofii dziejów*, Łódź 1998, s. 85; G. Swain, *Trotsky*, Lanham 2006, s. 5 i nast.; B. Knei-Paz, *The social and political thought of Leon Trotsky*, Oxford 1978.

<sup>5</sup> K. Marks, F. Engels, *Manifest Komunistyczny*, *op. cit.*, s. 35–36. Samo odwoływanie się do kwestii narodowych w praktyce politycznej postrzegali oni jako reakcyjne. Por. K. Marks, *Pierwsza odezwa Rady Generalnej Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników. W sprawie wojny prusko-francuskiej* [w:] K. Marks, F. Engels, *Dziela wybrane*, t. I, Warszawa 1949, s. 457.

## „NARODOWOŚĆ” W HISTORIOZOFII LWA DAWIDOWICZA TROCKIEGO

Karol Marks i Fryderyk Engels nie negując realności istnienia narodów w znaczeniu socjologicznym i istnienia państw narodowych w wymiarze geopolitycznym, uważali te formy za dziedzictwo przeszłości nieprzystające do obrazu zindustrializowanej ludzkości końca XIX wieku. Trocki podzielając wizję Marksa i Engelsa, co do kierunków rozwoju historycznego społeczeństw, relatywizował własną koncepcję rewolucji do krajów zacofanych, w tym Rosji, obejmującej, jak wiemy, obszary zamieszkałe przez inne niż rosyjski narody, również naród polski. Stosownie do głównych założeń tej koncepcji<sup>6</sup> aktywność polityczna proletariatu czy jego emanacji – partii robotniczej, spowodować może wybuch rewolucji robotniczej w warunkach nieadekwatności rozwoju stosunków ekonomicznych i co za tym idzie braku, stosownie do założeń Marksa i Engelsa, obiektywnych warunków wybuchu taki uzasadniających. Nie zmienia to jednakże w jego ocenie samego wymiaru klasowego rewolucji, z tym zastrzeżeniem, że w swym obrazie jakościowym musi:

1) realizować cele rewolucji demokratyczno-burżuazyjnej i jednocześnie przerodzić się w rewolucję socjalistyczną<sup>7</sup>;

2) zwyciężyć w wymiarze globalnym, co jest warunkiem *sine qua non* powodzenia budownictwa socjalistycznego w kraju zacofanym.

Kwestie narodowe są, w ocenie Trockiego, nierozzerwalnie związane z pierwszym z etapów rewolucji, tj. rewolucją demokratyczną. Reżim rewolucyjny dążący do centralizacji władzy z uwagi na uwarunkowania gospodarcze oraz wymogi walk rewolucyjnych musi, dla zapewnienia swej stabilności, czynić ustępstwa na rzecz oddolnych i odśrodkowych tendencji narodowościowych trwale obecnych w realiach państwa carskiego.

Prawo narodów do samookreślenia jest oczywiście zasadą demokratyczną, a nie socjalistyczną. Jednakże zasady autentycznej demokracji znajdują poparcie i są realizowane w naszej epoce jedynie przez rewolucyjny proletariatus; właśnie dlatego splatają się one z zadaniami socjalistycznymi.

<sup>6</sup> Tzw. koncepcji rewolucji permanentnej, która niezależnie od zmian do niej wprowadzonych po roku 1917 pozostawała osią myśli społecznej Trockiego, w tym oczywiście w zakresie podejścia do kwestii narodowych. Zob. L. Trotsky, *La revolution permanente*, Paris 1963.

<sup>7</sup> Postulat ten wynikał tak z przyczyn ekonomicznych, jak i założeń filozoficznych. Zwycięstwo rewolucji robotniczej w kraju zacofanym nie powoduje samo w sobie przejścia do socjalizmu, gdyż tren oznacza osiągnięcie stanu wytwarzania i konsumpcji wyższym niż w rozwiniętych krajach kapitalistycznych. Zwycięstwo rewolucji również w tych krajach umożliwi transfer środków konsumpcji i środków wytwarzania do krajów zacofanych na zasadach solidaryzmu międzyklasowego, nie na zasadzie ekwiwalentności wymiany. Przejście do socjalizmu oznacza przejście ludzkości do kolejnej formacji społeczno-gospodarczej, co jako proces globalny wyklucza w ocenie Trockiego możliwość zwycięstwa socjalizmu w izolowanym państwie robotniczym. Tak zatem, jak wskazałem w punkcie drugim – zwycięstwo w skali światowej warunkuje zwycięstwo w skali lokalnej. Por. L. Trocki, *Polityka międzynarodowa i rewolucja*, „Przegląd Socjaldemokratyczny” 1908, nr 6.

mi. Zdecydowana walka partii bolszewickiej o prawo uciskanych narodów Rosji do samookreślenia niezwykle ułatwiła proletariатовi zdobycie władzy. Proletariacki przewrót jakby pochłonął kwestie demokratyczne, przede wszystkim kwestię rolną i narodową, nadając rosyjskiej rewolucji kombinowany charakter. Proletariat stawiał sobie już socjalistyczne zadania; nie mógł on jednak od razu podnieść do tego poziomu chłopstwa i narodów uciskanych (w większości chłopskich), zajętych rozwiązywaniem swych zadań demokratycznych. Stąd historycznie nieuniknione były kompromisy zarówno w kwestii rolnej, jak i narodowej...<sup>8</sup>.

Jednakże zadania socjalistyczne, które mają być realizowane w toku rewolucji permanentnej, tym samym zjawiska globalnego, powodują, że ostatecznie reżim socjalistyczny, w miarę postępów budownictwa socjalistycznego, zerwie wcześniej zawarte porozumienia i jego polityka, również w zakresie polityki narodowościowej, stawać się będzie polityką bezkompromisową w imię centralizacji władzy, w tym oczywiście systemu zarządzania wytwórczością i redystrybucją.

W warunkach wojny światowej (rewolucji) podchodzić do kwestii losu małych państw z punktu widzenia „niepodległości narodowej”, „neutralności” itd. – to znaczy pozostawać w sferze mitologii imperialistycznej. Walka się toczy o panowanie nad światem. Rozstrzygnie kwestię istnienia ZSRR. Ten problem, który dzisiaj pozostaje na drugim planie, w pewnym momencie wysunie się na pierwszy. Co się tyczy małych i drugorzędnych państw, to już dziś są tylko pionkami w rękach wielkich mocarstw. Jedyną swobodą, jaka im jeszcze pozostała, i jest to tylko w ograniczonym zakresie, jest swoboda wyboru pana<sup>9</sup>.

Jak wskazałem, w marksizmie podziały narodowościowe nie mają charakteru antagonistycznego z punktu widzenia przyczyn sprawczych procesu dziejowego. Pogląd ten był podzielany przez środowiska marksistowskie okresu II Międzynarodówki, w tym m.in. Różę Luksemburg i Juliana Marchlewskiego<sup>10</sup>. Powodować to może wątpliwość, co do doniosłości, z punktu widzenia marksistowskiej siatki pojęciowej, zagadnienia przedstawionego w tytule. Paradoksalnie jednak uważam, że założenia koncepcji rewolucji permanentnej skutkować mogą w wymiarze teoretycznym i skutkowały w wymiarze praktycznym, w tym w trakcie wojny polsko-bolszewickiej, uczynieniem z kwestii narodowych punktu odniesienia dla walczących stron, jak też wprowadzały dychotomię obrazu ideologicznego państwa i zamieszkującego go narodu czy narodów, jak w odniesieniu do Polski. Zmiana założeń koncepcji rewolucji permanentnej po roku 1917 skutkowałą również zmianą optyki państwa i narodu polskiego, niezależnie od wydarzeń roku 1920. Tym samym za metodologicznie uzasadnione uważam przedstawienie stanowiska Trockiego do polskości przed 1917 i po 1917 r., w tym w szczególności w zakresie stanowiska zajmowanego przez Trockiego w trakcie wojny polsko-bolszewickiej.

<sup>8</sup> *Idem*, *Niepodległość Ukrainy i sekciarska gmatwanina*, b.m.w. (1939).

<sup>9</sup> *Idem*, *Bilans wydarzeń fińskich*, b.m.w., 1940.

<sup>10</sup> R. Luksemburg, *Tezy o zadaniach socjaldemokracji*, [w:] *Kryzys socjaldemokracji*, Warszawa 2005; J. Marchlewski, *Pisma wybrane*, t. II, Warszawa 1956, s. 660 i nast.

## POLSKA I POLACY. POLSKOŚĆ W OCZACH LWA DAWIDOWICZA TROCKIEGO PRZED ROKIEM 1917

Zgodnie z założeniami Trockiego, rewolucja proletariacka może wybuchnąć w kraju zacofanym o znacznej przewadze chłopstwa i związanym z tym przywiązaniem społeczeństwa do kwestii narodowościowych. Wstępny etap rewolucji, demokratyczno-burżuazyjny, może mieć zdecydowanie oblicze narodowe, jak to miało miejsce w trakcie rewolucji 1905 r. na ziemiach polskich, a co Trocki podzielał w pełni w swej odezwie „Stan wojenny w Polsce zniesiony”, w której pisał:

Stan wojenny w Polsce został zniesiony. Po reakcyjnym szaleństwie mamy do czynienia z politycznym tchórzostwem, które nie śmie nawet sprawy represji doprowadzić do końca. Komunikat rządowy głosi, że stan wojenny „otrzeźwił” Polskę i teraz został zniesiony na prośbę Skafona. Ten krwawy szaleniec, który parę dni temu żądał rozstrzeliwania pokojowych wieców – „aż do zupełnego wytepienia!” – w komunikacie występuje jako orędownik praw Polski... Na haniebny odwrót wroga bratnia Polska odpowie wraz z nami nową ofensywą. Niech żyje walka rewolucyjna! Niech żyje braterstwo wolnych ludów!<sup>11</sup>

Truizmem byłoby przypominanie, iż ziemie polskie pozostawały ówczesnie pod zaborami, w tym rosyjskim. Trocki utożsamia słowo Polska z Polakami (i przedstawicielami innych narodowości ziemie te zamieszkującymi). W dyskusji wewnątrzpartyjnej również posługuje się przymiotnikiem „polski” dla zbiorczego określenia miejsca pochodzenia delegatów przybyłych na III Zjazd SDPRR oraz uczestniczących w sporach wewnętrznych<sup>12</sup>. Używa zatem zamiennie słowa Polska i Polacy, nie definiując bynajmniej samego terminu naród i państwo narodowe w tworzonej przez siebie koncepcji i rewolucji. W pełni uprawnione jest jednakże posłużenie się przeze mnie, w odniesieniu do poglądów Trockiego w tym okresie, koniunkcją dla określenia relacji „Polski” i „Polaków”. Państwo polskie nie istniało, Trocki zaś, będący członkiem Sowietu Piotrogradzkiego, z uwagą obserwował walki rewolucyjne na ziemiach polskich, wpisując je w koncepcję rewolucji w kraju zacofanym.

W wymiarze doktrynalnym pierwszy aspekt koncepcji rewolucji permanentnej czyni, w mojej ocenie, z konfliktu narodowościowego konflikt antagonistyczny, który może być przyczyną sprawczą wydarzeń rewolucyjnych, warunkowanych również ekonomicznie. W okresie przed rokiem 1917 Trocki postrzega rewolucję jako zjawisko masowe i oddolne. Podmiotem rewolucji jest klasa robotnicza, zaś realizm Trockiego, co do jej wyrafinowania w zakresie postrzegania i dywersyfikacji celów rewolucji<sup>13</sup>, pozwala na postawienie tezy, że konflikt naro-

<sup>11</sup> L. Trocki, *Stan wojenny w Polsce zniesiony*, „Początek” 1906, nr 1.

<sup>12</sup> *Idem*, *Kryzys w partii*, op. cit.

<sup>13</sup> Czego najlepszym przykładem jest krytyka frakcji mienszewickiej i bolszewickiej przeprowadzona z punktu widzenia obserwacji „ulicy”: „Bez względu na to, pod jakim znakiem teoretycznym proletariatus znajduje się u władzy, nie będzie mógł zaraz, w pierwszym dniu, nie zetknąć się twa-

dowościowy może być katalizatorem rewolucji socjalnej. Nie zmienia to oczywiście samej optyki rewolucji jako zjawiska determinowanego ekonomicznie, niemniej jednak wobec permanentności procesu w koncepcji Trockiego nie da wykluczyć się momentu, w którym w danych warunkach historycznych to kwestie narodowościowe spowodować mogą określone zaburzenia społeczne.

### POLSKA A POLACY. POLSKOŚĆ W OCZACH LWA DAWIDOWICZA TROCKIEGO PO ROKU 1917

W lipcu 1917 r. Trocki wstąpił do partii bolszewickiej i dokonał przeorientowania koncepcji rewolucji permanentnej w ten sposób, iż to partia robotnicza, a nie klasa robotnicza jest podmiotem rewolucji i to na partii jako depozytariuszu wiedzy o kierunku rozwoju historycznego spoczywa ciężar organizacji państwa robotniczego oraz procesu rewolucyjnego. Przeniesienie podmiotowości rewolucyjnej z klasy na partię powodowało daleko idące skutki również w umiejscowieniu problemu narodowościowego w koncepcji rewolucji. O ile w koncepcji rewolucji sprzed 1917 r. ewentualnie narodowościowy, obok ekonomicznego, charakter zrywu był wynikiem takich lub innych preferencji członków klasy robotniczej na danym terytorium, o tyle w koncepcji po roku 1917 kwestie narodowe stawały się jednym z narzędzi sprawowania władzy przez reżim bolszewicki na terytorium rosyjskim. Stąd hasło rewolucji październikowej dotyczące samostanowienia narodów z punktu widzenia koncepcji Trockiego było jednym z „ustępstw” internalistycznej partii bolszewickiej na rzecz tendencji demokratycznych. Ustępstw, które znów, stosownie do założeń koncepcji rewolucji permanentnej, miały być likwidowane w miarę postępów budownictwa socjalistycznego. Pogląd ten obecny był w jego twórczości przez cały okres po 1917 r.<sup>14</sup>, stąd polemika Trockiego ze Stalinem w kwestiach narodowościowych dotyczyła jedynie technicznych zagadnień związanych z adekwatnością czasową podejmowanych w tym obszarze działań. Odnosiło się to również do Polski. W listopadzie 1918 r. Polska odzyskała niepodległość w ramach prawa do samostano-

---

rzę w twarz z zagadnieniem braku pracy. Jest rzeczą wątpliwą, żeby wiele pomogło mu w tej sprawie wyświechtanie różnicy między dyktaturą socjalistyczną a demokratyczną. Proletariat, posiadający władzę, będzie musiał natychmiast, w tej lub w innej formie (roboty publiczne itp.) wpisać zabezpieczenie bytu bezrobotnych na rachunek państwa. To z kolei wywoła natychmiast potężny wzrost walki ekonomicznej i potężne strajki... Kapitałiści zaś odpowiedzą robotnikom tym, czym odpowiedzieli na żądanie ośmiogodzinnego dnia pracy: zamknięciem fabryk. Zawieszają kłódki i powiedzą sobie – naszej własności nic nie grozi, bo ogłoszono, że proletariat jest teraz zajęty nie socjalistyczną, lecz demokratyczną dyktaturą. Co zrobi rząd robotniczy wobec zamkniętych fabryk? Będzie musiał otworzyć je i podjąć na nowo produkcję na koszt państwa. Ależ to będzie droga do socjalizmu!? Oczywiście! Lecz jaką inną drogę [bolszewicy i mienszewicy – przyp. P. S.] potrafią wskazać?”. L. Trocki, *W czym się różnimy?*, „Przegląd Socjaldemokratyczny” 1908, nr 5, s. 417.

<sup>14</sup> Zob. *Idem, Zdradzona rewolucja. Czym jest ZSRR i dokąd zmierza?*, Warszawa 1991, s. 128.



wienia<sup>15</sup>. Jednocześnie nie była państwem proletariackim. Spowodowało to rozbitcie, w optyce Trockiego, koniunkcji terminów Polska i Polacy. Jednocześnie, znów stosownie do założeń koncepcji rewolucji permanentnej później rozwijanych w tzw. programie przejścia<sup>16</sup>, wskutek umocnienia się burżuazyjnej dyktatury robotnicy polscy nie mogą przejąć władzy w kraju, aczkolwiek sama klasa robotnicza ma być do tego przygotowana. Skutkuje to diametralną rozbieżnością pomiędzy przekonaniem społeczeństwa a ideologicznym obrazem państwa polskiego. Po roku 1928 dodatkowym powodem takiego stanu rzeczy jest zdrada przez centrystów skupionych wokół Stalina rewolucji międzynarodowej i poświęcenie interesów polskich robotników w imię rozwoju mocarstwowej polityki ZSRR. W ten sposób problem wyzwolenia społecznego ludu polskiego pozostawać miał w związku z koniecznością obalenia w ZSRR dyktatury Stalina. Zagadnienie to dotyczy niewątpliwie drugiego aspektu rewolucji, tj. konieczności zwycięstwa rewolucji w skali światowej, co w wymiarze praktycznym związane jest z zagadnieniem tzw. eksportu rewolucji. Aspekt ten był obecny tak w koncepcji rewolucji permanentnej sprzed roku 1917, jak i po tej dacie. W obu tych okresach zagadnienie to sprowadzało się do kwestii dopuszczalności wojny rewolucyjnej w celu wzmożenia aktywności rewolucyjnej mas na danym obszarze. Jako twórca Armii Czerwonej widział jej rolę właśnie jako inicjatorki procesu rewolucyjnego początkowo w Azji<sup>17</sup>, a w miarę jej wzmocnienia również na europejskiej scenie działań. Także w tym zakresie krytyka Stalina, w tym w odniesieniu do aneksji obszarów Rzeczypospolitej Polskiej 17 września 1939 r., koncentrowała się wokół kwestii technicznych związanych z odpowiednim poparciem miejscowego proletariatu dla działań Armii Czerwonej<sup>18</sup>.

W koncepcji rewolucji po roku 1917 partia jako organizator rewolucji i państwa proletariackiego wykorzystywać może konflikty narodowościowe w ramach realizacji celów reżimu robotniczego. Praktycznym przykładem takich działań była niewątpliwie wojna polsko-bolszewicka i prezentowany przez Trockiego w jej toku stosunek do polskości w obszarze państwowości i narodowości.

<sup>15</sup> *Idem*, *Od przewrotu październikowego do pokoju brzeskiego*, Warszawa 1920, s. 29.

<sup>16</sup> Był to dokument przygotowany w ramach prac IV Międzynarodówki i zawierający dyrektywę postępowania dla trockistów, dotyczące m.in. prób przenikania do partii komunistycznych i oddolnej zmiany ich linii politycznej, jak też „wygrywania” rodzących się w społeczeństwach antagonizmów. Por. U. Ługowska, A. Grabski, *Trockizm. Doktryna i ruch polityczny*, Warszawa 2003, s. 75.

<sup>17</sup> D. Wołkogonow, *Trocki*, Warszawa 1998, s. 507; J. Modrzejewska-Leśniewska, *Afganistan w polityce Wielkiej Brytanii i Rosji Radzieckiej, 1919–1924*, Warszawa 2001, s. 68.

<sup>18</sup> L. Hass, *Trockizm*, Warszawa 1990. Trocki porównywał uderzenie Armii Czerwonej do m.in. kleszczy połoźniczych, w przypadku działania przedwczesnego mogą one utrudnić poród.

## POLSKA I POLACY W OCZACH TROCKIEGO W TRAKCIE WOJNY 1920 ROKU

Tzw. wojna polsko-bolszewicka, czyli konflikt zbrojny między państwem polskim a Rosją Sowiecką w latach 1920–1921, jest z punktu widzenia podjętej w artykule próby przedstawienia oceny polskości w oczach Lwa Dawidowicza Trockiego doskonałym przykładem instrumentalnego połączenia kwestii narodowych z klasowymi przez przywódców bolszewików. Jest konfliktem, który doczekał się w ostatnich latach rzetelnych opracowań naukowych, co czyni oczywiście zbędnym przedstawianie jej głównych wydarzeń od strony faktograficznej<sup>19</sup>. Z punktu widzenia przedmiotu artykułu wskazać należy, że po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w roku 1918 i przyjęciu przez nią formy republiki demokratyczno-parlamentarnej, stać się ona miała, w ocenie Trockiego, reakcyjnym reżimem kapitalistycznym biorącym udział w międzynarodowym sojuszu państw kapitalistycznych wymierzonym w Rosję Sowiecką. Jednocześnie akcja zbrojna podjęta przez państwo polskie, poza wymiarem konfliktu klasowego, zagrozić miała narodowi rosyjskiemu jako takiemu. Trocki wskazywał:

W te dni i tygodnie, kiedy klasa robotnicza Rosji, zmęczona, niedożywiona, która rwie się do pokojowej pracy musi znowu stanąć na baczność i wykonać zadania bojowe, aby dać bezlitosny odpór polskiej szlachcie, również wszyscy myślący, uczciwi, lubiący porządek ludzie (nawet ci, którzy nie zgadzają się z naszymi poglądami i naszymi metodami działania) zmuszeni byli przyznać, że jedyną siłą, która broni obecnie niezawisłości narodu rosyjskiego, i przyszłości Rosji jest rosyjska klasa robotnicza i radziecka władza komunistyczna... Powiada Brusilow, iż od tego momentu, kiedy Polska rzuca się do gardła narodu rosyjskiego, od tego momentu obowiązkiem każdego obywatela jest pomóc władzy radzieckiej<sup>20</sup>.

Widzimy zatem, że wojna ta ma być wręcz wzorcowym dowodem na prawdziwość tez wskazanych w koncepcji rewolucji permanentnej. Dialektycznie łącząc w jednym procesie historycznym elementy konfliktu narodowego charakterystycznego dla etapu demokratycznego, czy demokratyczno-burżuazyjnego rewolucji społecznej, z elementami par excellence walki klasowej, tak w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym. W wymiarze wewnątrzpolskim, albowiem szczerota intencji radzieckich miała przekonać masy uciskane w Polsce, co do braku reprezentatywności ich rządu. W wymiarze międzynarodowym zaś, gdyż Trocki nie krył, że celem wojny jest połączenie proletariatu rosyjskiego z europejskim, w tym polskim. Swe rozważania w tym zakresie zilustrował w sposób następujący:

<sup>19</sup> Z ostatnio wydanych monografii należy wspomnieć dwutomową pracę L. Wyszewskiego, *Wojna polsko-rosyjska*, Bellona 2010. W zakresie oceny doktrynalnej konfliktu por. L. Dubel, *Trocki i Sikorski. Spór o charakter wojny polsko-bolszewickiej 1920 r.*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1998, vol. XLV.

<sup>20</sup> L. Trocki, *O wojnie z Polską*, Wielkie przemowy, t. III, „Polityka” 2006.



Polska nie jest republiką pracy. Nie. To republika burżuazji i szlachty. Na jej herbie widnieje orzeł biały, ale ma głowę drapieżnika. Kręci się w prawo i lewo, by dziobać i szarpać swych polskich, ukraińskich i białoruskich robotników i chłopów. Ten biały orzeł jest cały skrwawiony. Nasze zadanie polega teraz na odcięciu głowy temu drapieżnemu polskiemu orłu, by w ten sposób pomóc polskim robotnikom i chłopom – pomóc im wznieść nad republiką sztandar, na którym, podobnie jak na naszym, będą widniały symbole pracy<sup>21</sup>.

Armia Czerwona dąży na spotkanie europejskiego proletariatu, który wie, że może ono nastąpić tylko nad trupem białogwardyjskiej Polski, w wolnej Robotniczo-Włościańskiej Polsce<sup>22</sup>.

## PODSUMOWANIE

Lew Dawidowicz Trocki był niewątpliwie myślicielem marksistowskim. W marksizmie sposób postrzegania narodu i form wyrażania przez ten naród swej odrębności jest, w ramach optyki procesu dziejowego, kwestią drugorzędą. Konflikty z kwestiami narodowymi związane, jak wszystkie konflikty w nadbudowie, są wyrazem sprzeczności w stosunkach bazowych, wynikających z nieadekwatności stosunków produkcji do stanu rozwoju sił wytwórczych. Trocki był pierwszym działaczem marksistowskim, który dokonał przeorientowania opisanego wyżej związku przyczynowego. Aktywność polityczna proletariatu może niejako wyprzedzać obiektywny rozwój ekonomiczny. Sama rewolucja w swym przebiegu obejmować musi realizację celów demokratycznych i socjalistycznych. Kwestie narodowościowe Trocki łączy z etapem demokratycznym rewolucji, dostrzegając, iż kwestie narodowe są żywotnym elementem świadomości klas wyzyskiwanych. Tym samym rzecz można paradoksalnie, że w ramach koncepcji rewolucji permanentnej konflikty narodowościowe mogą stać się, w ujęciu doktrynalnym, co najmniej równie istotną przyczyną wybuchu rewolucji rozumianej przez Trockiego jako zdarzenie polityczne. Z tych pozycji ideologicznych Trocki postrzegał zdarzenia roku 1905 na ziemiach polskich, jak też dokonywał oceny Polski i Polaków po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Niewątpliwie na jego ocenę polskości składały się również doświadczenia historyczne rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, jak też ekspansywna polityka zagraniczna Rosji Sowieckiej od zarania jej powstania. Te elementy powodują, że kwestia polskości w myśli Trockiego nabrała szczególnego charakteru. Aczkolwiek Lew Dawidowicz bez pietyzmu terminologicznego posługiwał się określeniami Polska i Polacy, które łącznie pozwoliłem sobie określić jako polskość, to niejako wbrew założeniom polskiego ruchu socjaldemokratycznego kwestię narodową postrzegał jako istotny element otaczającej go rzeczywistości społecznej i geopolitycznej. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i nie dojdźci wbrew założeniom bolszewików do przejęcia

---

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> *Idem*, Przemówienie na wspólnym posiedzeniu W. C. I. K. [w:] J. Piłsudski, Rok 1920, Łódź 1989, s. 234.

w niej władzy przez rady robotnicze w wydaniu rosyjskim, dokonał on przeorientowania wcześniejszych założeń. Rozróżnił Polskę mającą stanowić reżim białogwardyjski w znaczeniu politycznym od Polaków, którzy w przeważającej swej masie stanowią zaplecze społeczne rewolucji, w tym przede wszystkim rewolucji trockistowskiej.

#### SUMMARY

The present work aims at demonstrating the connection between social and political thought of Leon Trotsky with national politics in marxism and his vision of Poland and Polish people.

Marx and Engels assumed, that nationality and the clash between nations is not origin of historical process, but is only effect (in overstructure ) of basic conflict between force of produce and relations of production. In the conception of permanent revolution Trotsky assumed that revolution in backward country is combined process, which consist of two parts. First – democratic and next – social. In this meaning of revolution the clash between nations can be understanding as origin of revolution as well as economical conflict between social classes. Trotsky thought about polish people as supporters of communistic movement, but governed by burgeois and her regime. He used to use national conflict as possibility to gain power by Bolsheviks party. The best example is war on Poland in 1920.